

Refleksja po odbyciu stażu w Maison d'Enfants à Caractere Sociale St. Roch Fundacja d'Auteuil, Durfort Malepeyre, Francja (04/07/2010 – 18/08/2010) w ramach Europejskiego Programu Kształcenia Wychowawców Educ-Europe SZKOŁA BEZ MURÓW.

Staż miałam przyjemność odbyć w Maison d'Enfants a Caractere Sociale St. Roch we Francji. Trwał on sześć tygodni. Jest to ośrodek zajmujący się nieletnimi imigrantami, do którego przyjmowani są podopieczni w wieku od 7 do 18 lat, a pochodzą prawie z całego świata, między innymi: Afganistanu, Pakistanu, Mali, Maroko, Iraku, Nigerii, Arabii Saudyjskiej czy Rumunii. Pracowałam tam jako edukatorka w 2 domach przyjmujących. Do moich obowiązków należało zapewnienie bezpieczeństwa podopiecznym, organizacja zajęć popołudniowych, opieka w trakcie wyjazdów i wycieczek, udzielanie pomocy i wsparcia w sytuacjach codziennych jak i trudnych, prowadzenie zajęć wspomagających rozwój. Praca, choć niełatwa, dawała bardzo dużo satysfakcji. Przede wszystkim musiałam szybko przełamać obawy przed mówieniem, żeby móc się uczyć i adekwatnie reagować. Aklimatyzację ułatwili przesympatyczni i życzliwi edukatorzy i edukatorki, którzy cierpliwie prowadzili mnie przez meandry pracy edukatorki. Grupa podopiecznych także była otwarta na nowe osoby, jak i ciekawa mojego kraju pochodzenia i kultury. Rozmowy z podopiecznymi wielu narodowości z jednej strony pokazywały różnorodność i bogactwo kultur, z drugiej strony uświadamiały, w jakich trudnych warunkach przyszło im żyć. Większość z młodych nie czytała i nie pisała, słabo mówiła po francusku. Ich bliscy zostali w kraju pochodzenia. Opowieści o drodze jaką musieli przejść, żeby dostać się do Francji nierzadko mroziła krew w żyłach. Mimo swojej historii, wielu problemów z samooceną czy radzeniem sobie z emocjami, potrafili się śmiać i odwdzięczyć za okazaną uwagę i dobro.

Pobyty w MECS sprawił, że stałam się jeszcze bardziej wrażliwa na zróżnicowanie kontekstów międzynarodowych. Staż uświadomił mi jak ważny jest kraj pochodzenia, jego religia i kultura. Jak duży wpływ ma miejsce urodzenia na osobowość człowieka, na jego przekonania, postawy, stereotypy. Wymiana międzynarodowa jest niezbędna, aby uświadomić sobie własne umiejętności wychowawcze, aby uczyć się i jednocześnie nauczać.

Staż pozwolił mi rozwinąć kompetencje komunikacyjne i doświadczyć na czym polega praca w grupie zróżnicowanej kulturowo, religijnie, etnicznie. Było to bardzo ciekawe doświadczenie, którego w Polsce nie ma szans zdobyć. Polecam taki wyjazd każdemu, kto nie boi się wyzwań i chce rozwinąć swoje umiejętności międzykulturowe.

Magdalena Kucińska

Doktorantka